

168

# Teatr Telewizyjny

KONSTANTY ILDEFFONS  
GAŁCZYŃSKI

## Bal u Salomona

5 XII godz. 22.15 p. 1

„Monodram to gatunek dramatyczny, w którym występuje tylko jeden wypowiadający, co sprawia, że utwór stanowi w całości jeden monolog. Monolog to jednak swoisty, jakby szereg replik w nie zrealizowanym dialogu z drugą osobą. Bohater nie tylko do niej się zwraca, ale mówi tak, jakby znał poszczególne jej wypowiedzi, nigdy w tekście utworu nie werbalizowane, tak więc ów rozmówca nieustannie oddziaływa na tok mono-

logu” („Zarys teorii literatury”).

Monodram ma w naszym życiu artystycznym bogatą już tradycję. A zaczęło się wszystko 26 listopada 1959 roku w salce warszawskiego STS-u, gdzie Wojciech Siemion zaprezentował „Wieżę malowaną”. Występ Siemiona różnił się od innych przede wszystkim tym, że nie była to tylko recytacja, lecz prawdziwe — choć jednoosobowe — przedstawienie teatralne. I tak właśnie narodził się Teatr Jednego Aktora — teatr bardzo indywidualny, bardzo intymny, gdzie wykonawca jest jednocześnie twórcą. Mało jest bowiem gotowych tekstów — aktor musi więc być także adaptatorem i reżyserem. Po monodram sięga wielu aktorów. Wielu z nich to ludzie młodzi, dla nich więc monodram to okazja do udowodnienia sobie i innym swej przydatności. Ale są i tacy aktorzy, którzy mimo odnoszonych sukcesów w teatrach czy filmie sięgają

po monodram, gdyż daje on im — jak mówi Wojciech Siemion — „wartości, których nie można przycymać w teatrze zawodowym”. Bo jest monodram sztuką bardzo trudną: aktor na scenie pozostaje przecież sam, nie wspomaga go partner, jest tylko on i widownia, która może albo go zaaprobować, albo w bezlitosny sposób odrzucić.

Irena Jun jest postacią znaną w środowisku artystycznym. Aktorka związana z Teatrem Studio Józefa Szajny, sama też od lat reżyseruje i wykonuje monodramy. Jej spektakle wielokrotnie były nagradzane na Festiwalu Teatru Jednego Aktora, który rokrocznie odbywa się w Toruniu. Także „Bal u Salomona” — jeden z mniej znanych tekstów Gałczyńskiego. Aktorka pokazywała ten spektakl w wielu miejscowościach. A dziś telewizja utrwaliła go na taśmie filmowej. (gri)